

Jacek Łapott, *Dogonowie z bliska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2019, ss. 252.

Autor książki jest z wykształcenia etnologiem-afrykanistą. Praca powstała dzięki jego wiedzy i doświadczeniu badawczemu zdobytemu w trakcie kilkunastokrotnych wypraw do Afryki, których był organizatorem. Dogonowie z Mali, którym poświęcona jest ta książka, należą do jednej z wielu społeczności refugialnych, obok Nuba z Sudanu, Somba z Beninu, Kirdi z Kamerunu, Hadżeraj z Czadu czy Gagou z Wybrzeża Kości Słoniowej, które poznał Autor w trakcie swoich badań terenowych. Społeczności te musiały zmierzyć się z wyzwaniami współczesnej rzeczywistości.

Efekty tych zmagania u Dogonów zostały przedstawione na przestrzeni lat 1987–2017, a więc w trzydziestoletniej perspektywie, która pozwala na zaprezentowanie procesu toczących się zmian kulturowych. Niezwykle cenne jest to, że Autor wyraźnie ukazuje drogę, jaką przebył w odkrywaniu kultury Dogonów relacje pomiędzy nim – badaczem kultury, a jej reprezentantami – Dogonami. We wstępie do książki stwierdził: „Moje relacje z ‘nosicielami kultury Dogonów’ stają się z czasem coraz bliższe i pełne wzajemnego szacunku”¹. To niewątpliwie efekt stosowanych przez Autora jakościowych metod badawczych, takich jak obserwacja, w szczególności obserwacja uczestnicząca, wywiad swobodny i tzw. *storytelling*.

Książka prezentuje unikalny, wielowymiarowy obraz kultury w procesie zmian. Jest rzetelnym studium, krok po kroku odsłaniającym odległy świat, który znalazł się w sferze wpływów globalizacji.

Zamierzonym celem książki było sporządzenie antologii własnych prac, zgodnie z chronologią ich powstania. Autor podkreśla we wstępie iż „Większość z nich jest poświęcona jakiemuś fragmentowi kultury Dogonów, a w innych kultura Dogonów stała się inspiracją do podjęcia jakiegoś szerszego tematu”².

Wartością niezaprzeczalną całej pracy jest odsłonięcie przez Autora-badacza zjawiska obecnie powszechnego w Afryce, a zapewne i wszędzie za światem – powstawania „tradycji odnalezionnej” bądź „odnajdywanej”, jako owocu wspomnianych wyżej wpływów globalizacji, a także niejako na przekór niej. Ścieranie się

¹ J. Łapott, *Dogonowie z bliska*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2019, s. 9.

² *Ibidem*, s. 10.

lokalności kultury, chroniącej swoją tożsamość, z globalnością narzucającą oczekiwania wobec niej, wieńczy powstanie nowej jakości. Mieści ona jednak tradycyjne wzory, oferując na sprzedaż to, co wymaga *de facto* ocalenia z punktu widzenia spójności kultury i celu, jakim jest jej przetrwanie we współczesnym świecie. Z tego powodu, z badawczego punktu widzenia, niezwykle cenne jest zakwestionowanie przez Autora słuszności twierdzenia głoszonego już sto lat temu: „[...] postęp społeczno-gospodarczy plus „misja cywilizacyjna” administracji kolonialnej wymuszają tak istotne zmiany w pozaeuropejskich kulturach tradycyjnych, że dni czy lata ich istnienia są już policzone”, kiedy mówi, że: „pogłoska o tej śmierci była mocno przesadzona”³. Taka ocena sytuacji pozwala mieć nadzieję, że z mapy kultur świata nie wyłoni się „papka kulturowa” łatwo dla wszystkich przyswajalna, a co za tym idzie, że nie zniknie cel i sens badań nad różnorodnością kultur świata. Taki stosunek do badanych kultur naznaczony jest głębokim humanizmem godnym naśladowania.

Na całość książki składa się osiemnaście rozdziałów opatrzonych wstępem, zakończeniem, bibliografią oraz osiemnastoma ilustracjami. Wielka szkoda, że Wydawca nie zreprodukuje ich w kolorze.

Rozdziały te, poprzedzone *Wprowadzeniem do polskich badań afrykanistycznych. Gdzie kraj Dogonów a gdzie Polska?*, wyłamującym się ze wspomnianej chronologii – powstał w 2017 roku, krok po kroku odsłaniają bogactwo kultury Dogonów, prezentując kolejne tematy:

- *Tradycjonalizm kulturowy plemienia Dogon z Mali*
- *Atmo Domno – refleksje nad systemem władzy i stratyfikacją społeczną u Dogonów z Mali*
- *Sztuka Afryki u progu XXI wieku – refleksje etnologa*
- *Czy w Afryce jest jeszcze miejsce na tajne związki – rzecz o stowarzyszeniu Awa w plemieniu Dogon (Mali)*
- *Ukryty wymiar afrykańskiej przestrzeni*
- *Afrykański obraz świata białych – między kultem cargo a postawą roszczeniową (na przykładzie Dogonów z Mali)*
- *Plemiona Afryki Zachodniej wobec globalizacji – na przykładzie ludu Dogon*
- *Pochwała afrykańskiej tradycji oralnej – na przykładzie plemienia Dogon z Mali*
- *Afryka – kontynent specjalnej troski*
- *Wioska plemienia Dogon jako symbol ciała mitycznego przodka – czyli co zostało z mitu?*
- *Yaa iye-i la („Wczoraj to nie dzisiaj”) – rozwój i zmiana w kulturze Dogonów*
- *Dziś prawdziwych masek w Afryce już nie ma...?*

³ *Ibidem*, s. 222.

- „*Jesteśmy innej rasy i dlatego nasz dom nie jest dla nich*” – piętno wykluczenia
- *Is it safe? Bezpieczeństwo kulturowe – co to takiego?*
- *Czy współczesna Afryka zatracza zdolność komunikowania się?*
- *Oryginał, kopia, fałszerstwo. Rozważania na temat współczesnej sztuki afrykańskiej*
- *Etnolog pod presją zmian w Afryce.*

Uważam, że najlepszą rekomendacją tej książki są cytowane przez Autora, nie bez dumy, lecz słusznie (!), słowa jednego z Dogonów – Pangale Dolo, który wprowadzał badacza w tajniki kultury: „*Jesteśmy już razem [nie wy u nas, nie obok, ale razem] my i wy i ten kto chce to opisać winien pisać prawdę*”⁴ oraz refleksje Autora: „Rodzi się pytanie: po ilu latach kontaktów i badań można zasłużyć na takie zaufanie Dogonów? Czy i jak można zweryfikować otrzymany przekaz?”⁵. Świadczą one nie tylko o profesjonalizmie badacza, lecz także o jego empatii, dzięki której zdobył zaufanie swoich informatorów, które umożliwiło mu dotarcie do jądra kultury Dogonów. Jednym z nich był Atmo Doumbo. A początkowo nie było to takie proste, gdyż, jak Autor sam przyznaje:

Podobno nasze zbyt natrączywe i szczegółowe pytania na niektóre tematy dotyczące kultury dogońskiej budziły niepokój „starszych”. Atmo został więc „oddelegowany” jako ich przedstawiciel na cały okres pobytu naszej ekipy w kraju Dogonów. To on miał w pewnym sensie decydować, jaki fragment wiedzy tego plemienia można nam było udostępnić⁶.

Konkludując – należy podkreślić znaczenie badań Autora i jego wkład do etnologii polskiej. Książka *Dogonowie z bliska*, obok monografii Lucjana Buchalika *Dawny Świat Dogonów. Dogon ya gali*⁷, jest unikalną monografią-antologią, niejako komplementarną wobec tej drugiej, gdyż wchodzi już głęboko w teraźniejszość. Charakteryzuje się problemowym podejściem do kwestii kultury Dogonów, ukazując w kolejnych rozdziałach nie tyle statyczne, następujące po sobie obrazy, co proces zmieniającej się kultury, odsłaniany mozolnie przez dociekliwego badacza i bystrego obserwatora, któremu udało się nawiązać długoletnią współpracę zwieńczoną prawdziwą przyjaźnią z Dogonami. Jej materialnym dowodem jest „zapisanie” Autorowi ziemi pod budowę polskiej misji naukowej przez dogoń-

⁴ Artykuł *Gdzie kraj Dogonów, a gdzie Polska*, z którego pochodzi cytat, został po raz pierwszy opublikowany [w:] W. Cisło, J. Różanski, M. Ząbek (red.), *Bilad as-Sudan napięcia i konflikty*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2014, s. 51–70, cyt. s. 31.

⁵ J. Łapott, *op. cit.*, s. 29.

⁶ *Ibidem*, s. 45.

⁷ Lucjan Buchalik, *Dawny Świat Dogonów. Dogon ya gali*, Muzeum Miejskie w Orach, Żory 2010. Książka ta to kompendium wiedzy o tradycyjnej kulturze Dogonów, choć także i tej z przelotnego XX i XXI wieku.

skiego przewodnika i przyjaciela – Gadiolou Dolo w jego w rodzinnej wsi Sanga. Było to w 2010 roku. Ten osobisty aspekt badań nie może ważyć wprawdzie na znaczeniu samej książki, lecz świadczy o zaufaniu Dogonów, jakim obdarzyli badacza, który ma „dać świadectwo”.

Książka, w aspekcie metodologicznym, wchodzi w przestrzeń komunikacji międzykulturowej. Znajdujemy w niej także obszernie fragmenty wypowiedzi Dogonów, co przyczynia się do atrakcyjności warstwy narracyjnej. Jej zaletą z punktu widzenia charakteru naukowego są liczne i satysfakcjonujące poznawczo odniesienia do bogatej i zróżnicowanej literatury z dziedziny etnologii, etnografii, historii, a nawet nauk społecznych. Jest opatrzona licznymi przypisami; napisana w sposób przystępny, co bez wątpienia może wpłynąć na zainteresowanie nią czytelnika. Należy także podkreślić, że dzięki wymienionym zaletom, może być z pożytkiem wykorzystywana w dydaktyce akademickiej.